

[S]przeciw pozwanego co do wyznaczenia superarbitra nie znajduje uzasadnienia w przepisach art. 1370¹ U.P.C., który wyraźnie prawo to nadaje sądowi, a zgodny wybór tegoż przez arbitrów w ustawie przewidziany nie jest.

Orzeczenie Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6/17 lutego 1926 r.

I C N 2991/25

Z uzasadnienia:

Sąd Okręgowy w Warszawie w wydziale I cywilnym na posiedzeniu publicznym 6/17 lutego 1926 rozpoznawał sprawę z podania Norberta H. przeciwko D.H. „E.” o określenie treści zapisu na sąd polubowny i wyznaczenie arbitra i superarbitra i zważywszy:

że w podaniu z dnia 27 listopada 1925 H., pozywając D.H. „E.” w W. wyjaśnia, że na mocy umowy z dnia 18 kwietnia 1925 wynajął od pozwanego domu handlowego film amerykański „The Kid” z prawem wyświetlania go nie tylko w kinach własnych, ale i cudzych w terminie do końca października 1925 r., że pozwany z dniem 12 września 1925 rozpoczął wbrew umowie wyświetlać sporny film w kinie „Stylowy”, na skutek czego naraził go na straty, że w dniu 14 września 1925 wezwał firmę „E.” za pośrednictwem notariusza N. do zgłoszenia się w dniu 16 września 1925 do kancelarii tegoż notariusza celem sporządzenia zapisu kompromisarskiego i wskazania arbitra, a to zgodnie z treścią § 11 cytowanej powyższej umowy, której mocą wszelkie spory, z umowy tej wyniknąć mogące, strony oddały pod rozpoznanie Sądu Polubownego, że firma „E.” do notariusza się nie stawiła, wobec czego na zasadzie art. 1370 i 13701 U.P.C w redakcji ustawy z dnia 16 lipca 1925 (Dz. Ust. 91 1925 637), wnosi o określenie treści zapisu w ten sposób, iżby Sąd Polubowny ustalił, czy i w jakiej wysokości został petent narażony na straty wskutek niedotrzymania umowy przez pozwaną firmę i przyznał mu stosowne odszkodowanie, oraz o wyznaczenie arbitra dla strony pozwanej tudzież superarbitra, proponując, jako swego arbitra D.K.;

że na zasadzie art. 1367 U.P.C. zarówno w poprzedniej, jak i obecnej jego redakcji strony mogły poddać pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego spory, z określonego stosunku

prawnego już wynikłe, czy też wyniknąć mogące, z tem, że odnośna umowa dawniej winna była być sporządzona przed notariuszem w formie tak zwanego zapisu kompromisarskiego, obecnie zaś prawo wymaga jedynie formy piśmiennej;

że faktem jest, iż na mocy § 11 spornej umowy prywatnej z dnia 18 kwietnia 1925 kontraktujące strony zobowiązały się poddać mogące wyniknąć pomiędzy nimi spory z tej umowy pod rozstrzygnięcie Sądu Polubownego, działającego podług ogólnie przyjętych zasad; skoro więc umowa ta zawarta została na piśmie, jak tego prawo wymaga, a w międzyczasie przepisy o Sądach Polubownych zmienione zostały, to wbrew wywodom rzecznika strony pozwanej, mają one moc, jako prawo procesualne, z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 16 lipca 1925 i stosowane być winny również do umów, zawartych przed ogłoszeniem rzeczonyj ustawy, albowiem nie stanowią one żadnych nowych praw materialnych, które tylko na przyszłość obowiązywać by mogły, a służą jedynie i wyłącznie ku urzeczywistnieniu i obronie praw istniejących;

że co do treści zapisu kierować się należy zawartą pomiędzy stronami umową, która aczkolwiek bliżej nie określa warunków przyszłego ewentualnie Sądu Polubownego, to jednak mieści w sobie materiał dostateczny, aby zapis ten wobec wynikłego obecnie sporu pomiędzy stronami należycie sformułować, a więc jeżeli petent, uważając, iż umowę zerwała firma pozwana, domaga się ustalenia przez Sąd Polubowny wysokości należnego mu z tego tytułu odszkodowania, to pozwana firma nie może być pozbawiona prawa żądania ze swej strony, aby Sąd Polubowny ustalił przedewszystkiem, kto właściwie zerwał sporną umowę i czy miała ona zasadę do rozpoczęcia wyświetlania filmu; quaestionis przed upływem terminu najmu, a następnie dopiero, która ze stron narażona została na straty z powodu zerwania umowy i w jakiej sumie straty te się wyrażają, a wreszcie czy i w jakiej wysokości należy się od H. wynagrodzenie za wynajem filmu spornego, odmienne bowiem stanowisko pozbawiłoby stronę pozwaną możliwości zgłoszenia swoich żądań wzajemnych, do czego przecież nawet przed sądem państwowym ma ona prawo;

że wreszcie **sprzeciw pozwanego co do wyznaczenia superarbitra nie znajduje uzasadnienia w przepisach art. 1370¹ U.P.C., który wyraźnie prawo to nadaje sądowi, a zgodny wybór tegoż przez arbitrów w ustawie przewidziany nie jest;**

z tych i na mocy powołanych przepisów prawa, oraz art. 1370 i 712 Ust. Post. Cyw. Sąd Okręgowy wydał decyzję: Określić treść zapisu kompromisarskiego na Sąd Polubowny w

sprawie pomiędzy Norbertem H. i D.H. „E.” jak następuje: Sąd Polubowny ma orzec, przez kogo i z czyjej winy zerwana została umowa wynajmu filmu amerykańskiego „T. Kid”, zawarta pomiędzy stronami w dniu 18 kwietnia 1925, czy D.H. „E.” miał zasadę do rozpoczęcia wyświetlania tego filmu w swoim kinie przed końcem października 1925, czy i która ze stron narażona została na straty z powodu zerwania pomienionej umowy z dnia 18 kwietnia 1925 i w jakiej sumie ewentualnie straty te się wyrażają, jaką sumę odszkodowania z tego tytułu zasądzić ewentualnie należy od jednej strony na rzecz drugiej, czy wreszcie i w jakiej wysokości przyznać i zasądzić należy D.H. „E.” od H. wynagrodzenie za wynajem filmu, w umowie z dnia 18 kwietnia 1925 wyszczególnionego. Wyznaczyć w charakterze arbitrów D.K. (Marszałkowska ...) i A.H. (Świętokrzyska ...) oraz w charakterze superarbitra adwokat S.J. (Żórawia ...).

Źródło: Gazeta Sądowa Warszawska 1926, nr 17, s. 231-232